



Wypadek masowy, w którym zginął człowiek a 10 osób ucierpiało, to scenariusz największych w tym roku ćwiczeń brzeskich służb ratowniczych.

Ich celem było doskonalenie i koordynacja działań ratowniczych. Umiejętności ratowników ich determinacja oraz doświadczenie są niezwykle ważne aby móc sprawniej pomagać innym.- Jest takie powiedzenie wśród ratowników, że w zgranym zespole mogą zdarzyć się błędy, a niezgrany i nie doświadczony zespół wygeneruje wiele błędów.

Takie ćwiczenia mają zintegrować ratowników oraz pokazać najslabsze ogniwa, aby móc wychwycić błędy podczas prawdziwych akcji ratunkowych- mówi lek Katarzyna Gierczyńska, pracująca w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w brzeskim szpitalu. Ćwiczenia symulowały wypadek drogowy w którym zderzył się Bus przewożący pracowników z samochodem osobowym, prowadzonym przez pijanego kierowcę. Ćwiczenia ratownicze odbyły się przy współudziale Państwowej Straży Pożarnej oraz Komendy Powiatowej Policji z Brzeska.- Dobra współpraca współpraca tych służb sprawia, że szybciej i sprawniej można przeprowadzić akcje ratownicze.

Takie ćwiczenia uczą ratowników w jaki sposób przeprowadzać tak zwaną segregację chorych podczas wypadku z dużą ilością rannych. Jej celem jest udzielenie pomocy największej liczbie ofiar wypadku w jak najkrótszym czasie. Ratownik na samym początku akcji prowadzi Prowadzący wstępną segregację na miejscu zdarzenia. Oznacza poszkodowanych kodem barwnym: czerwony (pomoc musi być udzielona natychmiast), żółty (pomoc musi być udzielona w przeciągu 20 minut), zielony( lekko ranni, którymi ratownicy udzieleniem pomocy mogą

czekać do 45 minut) i czarny (osoby uznane za nie do uratowania). Podczas takich akcji ratunkowej segregacja poszkodowanych to proces dynamiczny, trwający do końca akcji ratunkowej.

Bardzo często mamy do czynienia z nagłym pogorszeniem stanu poszkodowanego, co wiąże się z zakwalifikowaniem go do innej grupy poszkodowanych.- mówi lek. Adelina Skupiewska, ordynator Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Brzesku. W trakcie pokazów ekipy wspomogły zaawansowane technologicznie urządzenia w tym defibrylator Lifepack 15, który umożliwia przywrócenie pracy serca. Urządzenie to pozwala także przesłać dane do specjalistycznych ośrodków kardiologicznych. Ratownicy dysponowali także urządzeniem Lucas2 służące do automatycznego ucisku klatki piersiowej podczas prowadzonej akcji reanimacyjnej.

Ćwiczenia pokazały, że w naszym szpitalu pracują dobrze wyszkoleni lekarze oraz ratownicy medyczni. To oni codziennie ratują ludzkie życie i pomagają w nagłych zachorowaniach. Kończymy właśnie remont Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Dzięki temu pomoc chorym będzie udzielana w dobrych warunkach. Poprawi się także diagnostyka dzięki zakupionemu nowemu sprzętowi. W najbliższym czasie zmodernizowane zostanie także przyszpitalne lądowisko.- podkreśla Józefa Szczurek-Żelazko, dyrektor brzeskiego szpitala.

Ćwiczenia odbyły się w ramach Święta Ratownictwa Medycznego. Z tej okazji Marek Bodek, Łukasz Pajor i Piotr Wiśniewski, ratownicy pracujący w brzeskim szpitalu otrzymali nagrody. Organizatorzy ćwiczeń Zespoły Ratownictwa i Szpitalny Oddział Ratunkowy Organizatorzy całość wydarzenia zadedykowali zmarłemu ratownikowi Dawidowi Kurowskiemu.

Galeria – fot. Piotr Tracz

{gallery}2011/wypadek\_masowy{/gallery}

Źródło: [SPZOZ Brzesko](#)

